

Sygn. akt III CSK 362/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa Z. L.  
przeciwko M. K.  
o zapłatę,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 9 maja 2017 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego  
od wyroku Sądu Okręgowego w N.  
z dnia 24 maja 2016 r., sygn. akt III Ca (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z 24 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w N. oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu pierwszej instancji zasądzającego od M. K. na rzecz Z. L. 74 000 zł z ustawowymi odsetkami od 22 lipca 2013 r. do dnia zapłaty.

Sądy obu instancji stwierdziły, że między stronami została zawarta umowa pożyczki. Ustaliły to na podstawie zeznań powódki i świadków dopuszczonych jako dowód na podstawie art. 74 § 2 k.c. przy przyjęciu, że fakt dokonania tej czynności został uprawdopodobniony za pomocą pisma w postaci listu przesłanego przez pozwanego drogą mailową z załączeniem potwierdzenia przez bank wpłaty kwoty pożyczki na konto.

W skardze kasacyjnej pozwany jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazał przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.

Stwierdził, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ Sąd drugiej instancji dopuścił się rażącego naruszenia prawa procesowego mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a konsekwencją tego był błędnie ustalony stan faktyczny oraz wadliwe zastosowanie przepisów prawa materialnego. Sąd Okręgowy dopuścił się rażącego naruszenia przepisów postępowania przez wadliwą akceptację dopuszczalności przeprowadzenia przez Sąd pierwszej instancji dowodów z zeznań świadków i z przesłuchania stron na okoliczność zawarcia umowy pożyczki pomiędzy powódką a pozwanym. W ocenie pozwanego niewystarczające jest bowiem, jako początek dowodu na piśmie, przedłożenie wiadomości e-mail, która nie stanowi pisma i nie może stanowić dowodu z dokumentu. Zdaniem pozwanego charakter wiadomości e-mail z 28 marca 2012 r. nie może być uznany za jakikolwiek początek dowodu na piśmie, który w dalszym zakresie pozwoliłby na prowadzenie postępowania dowodowego ze zgłoszonych przez powódkę dowodów osobowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., powinien wykazać, że w sprawie doszło do kwalifikowanego: oczywistego naruszenia prawa, widocznego od razu, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadł w drugiej instancji wyrok oczywiście wadliwy. Sam zarzut oczywistego nawet naruszenia określonego przepisu prawa nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bowiem mimo oczywistego nawet naruszenia przepisu, wyrok może być prawidłowy (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r. I PKN 34/01, OSNP 2004/6/100, z dnia 10 stycznia 2003 r. V CZ 187/02, OSNC 2004/3/49 i z dnia 11 stycznia 2008 r. I UK 285/07). Nie jest także wystarczające powołanie

się przez skarżącego na naruszenie przepisów prawa procesowego i materialnego wskazanych jako podstawy kasacyjne i użycie, nawet kilkakrotne, przymiotników "oczywiste", "rażące" czy "niewątpliwe" dla opisu charakteru naruszenia ani wyrażenie przekonania, że doprowadziło to do naruszenia podstawowych zasad sprawiedliwości i demokratycznego państwa prawa, jeżeli nie zostało wykazane, że Sąd drugiej instancji naruszył prawo we wskazany na wstępie, kwalifikowany sposób (porównaj między innymi postanowienia z 22 grudnia 2009 r., I CSK 395/09 i z 7 grudnia 2011 r., V CSK 113/11, nie publ.).

Analiza uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania prowadzi do oceny, że skarżący nie wykazał, iż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w powyższym rozumieniu. Nie przedstawił bowiem przekonującej argumentacji jurydycznej zdolnej wykazać, że Sąd drugiej instancji rzeczywiście naruszył w sposób kwalifikowany wskazane przepisy prawa. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowi w istocie przedstawienie własnego stanu faktycznego sprawy oraz powtórzenie podstaw kasacyjnych z dodaniem przymiotnika "rażąco" na określenie sposobu naruszenia przepisów przez Sąd, co jest niewątpliwie niewystarczające do wykazania przesłanki przedsądu przewidzianej w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.

Skarżący pominął także, że w orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, iż początkiem dowodu na piśmie, czyli dokumentem wykazującym, że czynność została dokonana, może być każdy dokument, którego treść bezpośrednio lub pośrednio wskazuje na fakt dokonania czynności. Nie jest konieczne, aby pismo to pochodziło od strony, przeciwko której taki dowód będzie prowadzony, ani też aby było podpisane przez jedną ze stron. Może to być dokument prywatny albo urzędowy, wystarczy list, dowód wpłaty, wycinek prasowy, wydruk komputerowy, telefaksowy, telegram itp. (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z 29 września 2004 r., II CK 527/03 i z 9 grudnia 2015 r., II CSK 859/14, nie publ.). W świetle takiej wykładni art. 74 § 2 k.c. nie budzi wątpliwości, że wydruk wiadomości e-mailowej oraz zawarty w niej załącznik w postaci wydruku z banku potwierdzającego wpłatę, mogły stanowić początek dowodu na piśmie.

Biorąc to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu obowiązany jest brać pod uwagę z urzędu.

jw